

POGODA
Dzisiaj zachmurzenie częściowe z temperaturą najwyższą 62 F (16.7 C) — nad jeziorem chłodniej; wiatry południowo-wschodnie.
Jutro chłodniej z możliwością przelotnych opadów.
Wschód słońca o godz. 5: 56 rano, zachód o godz. 7: 42 wieczorem.

Aziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj poniedziałek, 25 kwietnia — Marka i Jarosława.
Jutro wtorek, 26 kwietnia — M.B. Dobrej Rady, Marzeny.
Pojutrze środa, 27 kwietnia — Zyty i Teofila.

No. 80 Rok (Vol.) LXXXI CHICAGO, IL, Poniedziałek, 25 Kwietnia (April 25), 1988 szystkich biur 286-0141. 35¢

POTRZEBA NAM WSZYSTKIM JEDNOŚCI

Pogróżki Iranu Wywołują Niepokój

W Dzisiejszym Numerze Znajdziecie:

- * Propozycja zmiany polityki imigracyjnej (str. 4)
- * Maj w Munster, Indiana (str. 3)
- * Kronika Harcerska (str. 2)
- * Wiadomości sportowe (str. 5)
- * Komunikat Fundacji Charytatywnej K.P.A. (str. 2)
- * R. Boreyko — "Sabotaż — tajna broń Moskwy" (str. 4)
- * Komunikaty o imprezach i spotkaniach organizacyjnych (str. 3)
- * Zdjęcia z sobotnich spotkań ks. Kardynała Henryka Gulbinowicza (str. 8)

Kabul Wyjątkowo Niebezpieczny

Ewakuacja Personelu Ambasady USA

Kabul (UPI) — Wkrótce po ataku amerykańskiej marynarki na irańskie platformy, teherański rząd wydał ostrzeżenie, w którym zapowiedziano odwet. Podkreślano, że wszelkie metody będą zastosowane by zniszczyć siły "wroga" i zapowiedziano szereg akcji we wszystkich zakątkach świata przeciw obiektem i obywatelom amerykańskim.



CHICAGO — W sobotę, w imieniu Polonii chicagoskiej, dzieci witają J.E. Ks. Kardynała Henryka Gulbinowicza na lotnisku O'Hare. Więcej zdjęć na str. 8. (foto Jerzy Sikwarek)

Kardynał Gulbinowicz Do Przedstawicieli ZNP

Jestem zaszczycony tymi słowami, które przed chwilą usłyszałem. Wysoko sobie też cenię tę możliwość spotkania się tutaj, w centrali związkowej w Chicago. Mój pobyt w Ameryce Północnej jest pierwszym w moim życiu.

Zupełnie inaczej wyobrażałem sobie Stany Zjednoczone, inaczej też wyobrażałem Polskę, która tutaj już od 17 wieku istnieje i żyje.

Chciałbym teraz złożyć bardzo serdeczne podziękowania na ręce Pana Prezesa i wszystkich tutaj obecnych za wszystko co robicie dla Polski, za to, że nie tracie nadziei, za to, że wspieracie Rodaków kiedy oni znajdują się w sytuacji trudnej tu w Ameryce, ale także pamiętacie i o tych, którzy są w Ojczyźnie.

Za to wszystko serdecznie dziękuję, jako przedstawiciel Episkopatu katolickiej Polski.

Pan Prezes wspominał o Madonnie z Ostrej Bramy. To jest moje miasto rodzinne do którego niestety nie mam już wstępu. Pan też wspominał Matkę Boską Kozłowską i Te, co na Jasnej Górze świeci swoim blaskiem Czarną Madonnę, zawsze tam jak powiedział Papież, każdy Polak czuje się wolnym.

Dziękuję za to wszystko co dokonałście i chciałbym także wyrazić ogromne uznanie dla poprzednich pokoleń, które od początku stawały tak bardzo roztropnie kroki swojej egzystencji by budować polskie parafie, polskie szkoły, polskie plebanie, polskie konwenty sióstr zakonnych... jest to ogromna wartość.

Gdyby to wszystko przeliczyć na monety, byłoby to zawrotna suma, ale my wiemy, że te ośrodki służą przede wszystkim stróżowaniu przy polskiej duszy, aby nie utraciła kontaktu z Bogiem, przy polskim sumieniu, aby ono wiernie było ojczyźnie i tradycjom.

Myślałem, kiedy tutaj się wybieirałem z wykładem na zaproszenie Biura Opieki nad Imigracją przy Episkopacie Stanów Zjednoczonych, że spotkam ludzi, którzy coś tam słyszeli o Polsce. Kiedy się spotkałem z nimi, a dość dużo już przejechałem, widziałem że otwarci, szczerą polską duszą, polski język, polskie tradycje, przywiązanie do tego wszystkiego, czego i my w Polsce bronimy od 45 lat.

Kiedy po raz pierwszy spadło na Polskę nieszczęście rozbiorów, kiedy caryca Rosji, Katarzyna II, kiedy zaborcze Prusy, kiedy Austro-Węgry pozbawiły nas wolności, wtedy cały kulturalny świat na Zachodzie bardzo się oburzył.

Uznał to za perfidną metodę zniewolenia narodu, który za czasów Jagiellonów żywił całą

Strajk Kierowców w Bydgoszczy

Warszawa (Reuter) — Dziś w Bydgoszczy wybuchł strajk pracowników komunikacji miejskiej. Ruch w mieście został całkowicie wstrzymany. Na ulice nie wyruszyły ani tramwaje ani autokary.

Kierowcy domagają się podwyżki płac i lepszego sprzętu. We wczesnych godzinach rannych do strajku przylączyło się 220 kierowców autobusów i 62 motorniczych tramwajów. W późniejszych godzinach pracę przerwało więcej osób.

Gorbaczow Ostrzega Reagana

Moskwa (Reuter, ST) — Piątkowe rozmowy sekr. stanu USA, G. Shultza w Moskwie zakończyły się atakiem Michaiła Gorbaczowa pod adresem prez. Reagana za jego słowa, które nie sprzyjają atmosferze odprężenia. Podrażniony faktem, iż Reagan ciągle gotów jest powstrzymać rozwój poprawnych stosunków z Washingtonem jeśli prezydent USA nie przestanie oskarżać Moskwę o ciągłe pogwałcanie praw humanitarnych.

Przywódcą sowiecki oświadczył, iż postawa prez. Reagana nie jest niczym innym jak wtrącaniem się w wewnętrzne sprawy ZSSR. Tyrańcę Gorbaczow przerwał w łagodniejszym tonie wyrażając nadzieję, iż spotkanie na szczycie w Moskwie przebiegnie w atmosferze wzajemnego zrozumienia i poszanowania.

To ostre wystąpienie stanowiło odpowiedź na ostatnie przemówienia Reagana, który oświadczył, iż z powodu ciągłych represji wobec ludzi pragnących uprawiać wolność słowa, ograniczeń podróży, prawa do swobodnego wyznawania własnej religii a także stałej interwencji w innych państwach normalizacja stosunków jest niemożliwa.

Sowiecka agencja TASS zarzuciła Reaganowi "strzelanie z dział propagandy" celem uspokojenia amerykańskich konserwatystów zaniepokojonych poprawą stosunków między obu supermocarstwami.

W swym czwartkowym przemówieniu w Springfield, Mass. Reagan wezwał Senat do ratyfikacji układu eliminującego nuklearne rakiety średniego zasięgu jeszcze przed jego wyjazdem do Moskwy i dodał, że ostatnia poprawa stosunków wynika z otwartych rozmów na temat różnic dzielących oba państwa.

TASS wyjaśniła, iż Reagan nadal krytykuje politykę ZSSR a za warunek normalizacji stosunków z Washingtonem domaga się porzucenia obecnego systemu. Nadzieje na podpisanie nowego układu między ZSSR a USA o ograniczeniu arsenałów broni strategicznej właściwie upadły. W czasie pobytu sekr. Shultza w Moskwie nie osiągnięto w tej sprawie żadnego porozumienia.

Demjanjuk Skazany Na Karę Śmierci

Jerozolima (Reuter) — Dziś w Jerozolimie skazano na karę śmierci przez powieszenie Johna Demjanjuka, którego zidentyfikowano jako "Iwana Groźnego" — wyjątkowo sadystycznego strażnika z obozu zagłady w Treblince. Zgromadzona na sali rozpraw publiczność powitała ten wyrok olbrzymim aplauzem.

Demjanjuk w dalszym ciągu utrzymuje, że jest niewinny. Zaraz po ogłoszeniu wyroku oświadczył, że nastąpiła fatalna pomyłka.

Polak i Dziś Nie Daje Się Strawić...

Każda Emigracja Jest Żywą Tkanką Naszego Narodu...

Chicago (inf. wł.) — Niecodziennie dwa dni przeżyła chicagoska Polonia w ub. weekend. Gościliśmy wśród nas Arcypasterza Dolnego Śląska, Ks. Kardynała Henryka Gulbinowicza, Arcybiskupa, Metropolite Wrocławia.

W sobotni wczesny ranek, bardzo liczna delegacja Polonii, z ks. bp. Alfredem Abramowiczem na czele, w towarzystwie wielu księży, witała Dostojnego Gościa na lotnisku O'Hare. Dzieciaki w strojach regionalnych z kwiatami, chlebem i solą i słowami serdecznej radości w imieniu wszystkich, życzyły pomysłnych spotkań i owocnej wizyty Jego Eminencji, który po raz pierwszy odwiedził Stany Zjednoczone i skupiska polonijne w naszym kraju. Na lotnisku, jak zresztą w wielu innych spotkaniach, uroczystych nabożeństwach brała udział liczna delegacja Związku Podhalan.

Sobota, a przynajmniej pierwsza połowa dnia poświęcona była na spotkania z przedstawicielami or- (Ciąg dalszy na str. 8)

Zmiany w Panamskim Gabinetcie

Panama City (CT) — Mimo faktu, iż administracja prezydenta Reagana oficjalnie domaga się ustąpienia gen. Manuela Noriega ze stanowiska, to niektórzy niżsi rangą przedstawiciele rozważają inne sposoby walki z szefem panamskiej armii.

W minionym tygodniu rzecznik Białego Domu zapewnił, iż "nie planuje się zasadniczej zmiany polityki wobec Panamy." Fitzwater dodał, iż sankcje ekonomiczne USA wobec tego kraju "w końcu będą miały wpływ na Noriega. To jest tylko sprawa czasu."

Tymczasem Michael Kozak, doradca zastępcy sekretarza stanu Elliotta Abrama, odbył w ubiegłym tygodniu w Panama City rozmowy z gen. Noriega. Rozmowy te miały miejsce w ambasadzie USA w Panamie. Podobno Kozak wywierał nacisk na gen. Noriega, by zrezygnował z pełnienia funkcji i wyjechał z kraju. Dokładniejszych szczegółów tych negocjacji żadna ze stron nie podała do wiadomości publicznej.

Rośnie nacisk na Washington, by przyjął bardziej pojednawczy ton wobec Panamy. W piątek panamski Kościół rzymsko-katolicki opublikował list pasterski nawołujący USA do zniesienia sankcji. W liście stwierdzono, iż sankcje ekonomiczne "najbardziej dotykają nuboższą część panamskiego społeczeństwa, a nie przyczyniły się do ustąpienia Noriega." Episkopat panamski w liście dodaje, iż "Panamczycy sprzeciwiają się wszelkim formom wojskowej ingerencji."

Sprawujący władzę od lutego tego roku prezydent Manuel Solis Palma dokonał największej za swej kadencji przebudowy panamskiego gabinetu.

W dekrete odczytanym przed kamerami telewizyjnymi sekretarz prezydenta ogłosił zmiany na stanowisku szefów 7 ministerstw. Kluczową funkcję ministra spraw zagranicznych objął przyjaciel Manuela Palmy, Jorge Eduardo Ritter. Ritter do niedawna był ambasadorem Panamy przy ONZ. Na leży on do przeciwników Stanów Zjednoczonych, zaś zawsze blisko współpracował z gen. Noriega.

Mitterrand Pierwszy Na Półmetku

Paryż (CT) — W niedzielę zakończyła się pierwsza runda wyborów prezydenckich we Francji. Do urn wyborczych pośpieszyło 82 procent Francuzów, spośród 38.3 mln uprawnionych do głosowania.

Po obliczeniu 98 proc. oddanych głosów, na czele wstąpił do Pałacu Elizejskiego znajduje się dotychczasowy prezydent republiki, 71-letni Francois Mitterrand (33.9 proc. oddanych głosów). Tuż za reprezentantem Partii Socjalistycznej uplasował się członek konserwatywnego stronnictwa gaullistów, obecny szef gabinetu francuskiego, Jacques Chirac (19.74 proc.).

Trzecie miejsce okupuje były premier Francji, — przedstawiciel frakcji centro-prawicowej, Raymond Barre (16.49). Dość nieoczekiwanie na czwartą pozycję wysunął się Jean-Marie Le Pen, polityk ze skrajnoprawicowego Frontu Narodowego. Uzyskał on 14.61 procent oddanych głosów. Przywódcą francuskich komunistów, Andre Lajoine nie zajmuje po pierwszej rundzie piąte miejsce (6.86).

Według obserwatorów, wybory będą wielką niewiadomą do ostatniej chwili w drugiej turze wyborów. Zwycięzca zostanie wyłoniony 8 maja br.

Oczywiście komentatorzy polityczni nie mają wątpliwości, że ostateczna batalia będzie udziałem najważniejszych kandydatów, tzn. obecnego prezydenta Francji oraz premiera Jacquesa Chiraca. Błyskawicznie przeprowadzona wśród Francuzów ankieta — już po zakończeniu niedzielnej sesji głosowania — pokazała, że Mitterrand może liczyć na 55 procent głosów za dwa tygodnie wobec 45 procent wyborców, którzy mają opowiedzieć się za Jacquesem Chirakiem.

Nalot Na Pozycje Palestyńczyków

Bejrut, Liban. (UPI) — W piątek w godzinach popołudniowych izraelskie samoloty przeprowadziły nalot na dwie bazy palestyńskich oddziałów militarnych w Libanie, ułożone 9 mil na południowy wschód od Bejrutu.

Nalot nastąpił w niecałe 24 godziny po zatrzymaniu i rozstrzelaniu trzech palestyńskich rebeliantów usiłujących przedostać się do Izraela z Libanu.

Policja donosi o dużej liczbie zabitych i rannych. Bomby skierowano na siedzibę ośrodka treningowego Ludowego Frontu Generalnej Komendy Palestyńskich Bojowników.

Był to już szósty w tym roku nalot lotnictwa izraelskiego w głąb Libanu na pozycje Palestyńczyków.

Prok. Meese Traci Poparcie

Washington (CT) — Według przedstawicieli administracji, prokurator generalny Edwin Meese odmawiając zrezygnowania ze stanowiska stał się obiektem prywatnych dociepów opowiadanych przez doradców Białego Domu. Równocześnie prokurator Meese traci powoli poparcie, jakie posiadał wśród czolowych przedstawicieli administracji.

Wielu ludzi w Białym Domu uważa, iż Meese jak najszybciej powinien podać się do dymisji, aby nie stwarzać kłopotliwej sytuacji prezydentowi Reaganowi. Odejście Meese'a równocześnie zwiększyłoby szanse George'a Busha w listopadowych wyborach prezydenckich.

Podobno niektórzy przedstawiciele administracji, w tym także wiceprezydent Bush są niezmiernie "zirytowani" nieustępliwością Meese'a, którego "zawsza nawołuje się do ustąpienia".

Tymczasem niezależny prokurator James McKay oznajmił, iż wszelkie zarzuty wobec Edwina Meese'a przedstawia w połowie maja, kiedy to opublikowany zostanie końcowy dokument wieńczący śledztwo przez niezależną komisję prokuratorską.

Wcześniej McKay zapowiedział, iż najprawdopodobniej nie będzie wysuwał oskarżeń sądowych wobec Prokuratora Generalnego.

Fotoreportaż Ze Spotkań z Polonią J.E. Kardynała Henryka Gulbinowicza



Na lotnisku dostojnego Gościa witała delegacja Polonii z ks. bp. Alfredem Abramowiczem na czele.



Pierwsza wizyta — w siedzibie Związku Polek w Ameryce.



Spotkanie z członkami Kongresu Polonii Amerykańskiej Wydział Illinois.



Serdeczne rozmowy w biurze prezesa ZNP i K.P.A. mec. Alojzego Mazewskiego.



Spotkanie z działaczami Fundacji Kopernikowskiej.



Lisa — wnuczka skarbnika ZNP Edwarda Moskala otrzymuje błogosławieństwo Ks. Kardynała.



Przedstawiciele krajowego zarządu Kongresu Polonii Amerykańskiej mieli okazję krótko porozmawiać z Ks. Kardynałem.



Prezes ZPRK Edward Dykła i kustosz Muzeum Jacek Nowakowski oprowadzają Gościa po muzeum. (wszystkie zdjęcia: Jerzy Sikwarski)



Zwiedzanie Muzeum Polskiego i spotkanie z działaczami Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego.

Potrzeba Nam Wszystkim Jedności

(Dokończenie ze str. 1)
ganizacji polonijnych, wizyta w ich siedzibach, rozmowy z przywódcami. Pierwszy przystanek — Związek Polek w Ameryce, następnie biuro Wydziału Stanowego K.P.A., a później siedziba Związku Narodowego Polskiego.

"Wita Cię Dostojny Gościu kilka pokoleń polonijnych, od najstarszych, po najmłodszych. Witają Cię spadkobiercy Kościuszków i Pułaskich, witają Cię wygnańcy z grodu Teju, co w Ostrej święci Bramie... z grodu Najświętszej Maryi Panny Koziełskiej oraz żołnierze Armii Krajowej spod znaku Czarnej Madonny i wreszcie ci ostatni, współtowarzysze i przyjaciele ideowi śp. ks. Jerzego Popiełuszki... Witamy Cię wszyscy szczerze i całym sercem... Zapewniamy Cię, Drogi Gościu, że od czasu pierwszego polskiego emigranta, pomimo wielu zawodów, zwątpień i przeciwności — nie ztraciliśmy wiary w Boga i Jego sprawiedliwość..." — mówił prezes Związku Narodowego Polskiego i Kongresu Polonii Amerykańskiej mec. Alojzy A. Mazewski, prosząc o błogosławieństwo, byśmy nadal mogli kontynuować naszą pracę.

Ks. Kardynał odpowiedział w słowach bardzo serdecznych, błogosławiąc zebranych i życząc powodzenia w dalszej pracy (tekst przemówienia z zapisu magnetofonowego zamieszczamy na str. 1).

Kolejnym przystankiem Gościa był gmach Fundacji Kopernikowskiej i spotkania z działaczami tej Fundacji, a później przyjazd do Siedziby Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego, serdecznie witany przez cały zarząd z prezesem Edwardem Dykłą i wiceprezeską Regiłą Oówieją na czele. Zwiedzanie Muzeum, a później obiad wśród grona działaczy polonijnych zaproszonych specjalnie na to spotkanie przez prezesa Dykłę. Ks. Kardynał przyjął pieczę nad ZPRK — zgodził się być Honorowym Kapelanem tej najstarszej organizacji bratniej pomocy.

Po południu, na placu przed kościołem Pięciu Braci Polaków i Męczenników — przy ołtarzu, przy którym kiedyś odprawił Mszę św. Ojciec św. Jan Paweł II, w asyście wielu księży i dostojników Kościoła, szczególnie biskupów: Andrzeja Grudki z Gary, bp. Bryzys z Litwy i ks. Opata Huberta Kostrzańskiego oraz oczywiście Gospodarza, ks. bp. Alfreda Abramowicza — kardynał Gulbinowicz odprawił Mszę św.

"Wiecie czego potrzebę tu? Tęgo samego co w Polsce: jedności! Jeśli jesteśmy silni, zvarci, jedno stanowimy — jesteśmy wtedy, moi Bracia, nie do przewyciężenia... Niech Bóg Wszchemgocy pomoże Wam być wiernymi Bogu i wiernymi Ojczyźnie... Pilnujcie waszych świętyń! Nie dajcie, by to, co zbudowali Wasi ojcowie, ogromnym nakładem pracy i kosztów, zostało zubożone; niech służy nowym pokoleniom... Zostaliście sobą, zostaliście Polakami. Uczcie swe dzieci języka polskiego. Jako Polak mówię do Was: uczcie je mowy ojców naszych... Na Sądzie Ostatecznym Pan Bóg będzie egzaminował: po francusku — Francuzów, po angielsku — Amerykanów, a Polaków po polsku. A jak Twoje dziecko nie będzie umiało po polsku, to jak się do-

gada z Panem Bogiem?..."

Mimo dotkliwego chłodu, kilkaset wiernych uczestniczyło w tej Mszy św., wśród nich, bardzo duża grupa uczniów i pedagogów Polskiej Szkoły im. M. Konopnickiej, reprezentacja Związku Podhalan w Ameryce z poczem sztandarowym i kapelą, delegaci wielu stowarzyszeń parafialnych i weterańskich.

Zwracając uwagę, na obecność ks. bp. Bryzys z Litwy, Kardynał powiedział: "Spotykamy się tutaj — cała Środkowa Europa. Środkowa Europa, to siła, z którą musi się liczyć każdy, kto chce mądrze i prawidłowo kierować..."

Patrząc na transparenty Solidarności, trzymane przez członków "Freedom for Poland" i sztandary u stópni ołtarza Dostojny Gość powiedział: "Patrząc na Was, widzę góry polskie, z naszymi górali — za którymi tak tęskni nasz Papież. Widzę też różne organizacje, sztandary, hasła, które tak bardzo są drogim polskiemu sercu i które Polak przechowuje jako wielki swój skarb..."

Niedziela od samego ranka, to dzień niezwykle aktywny. Uroczysta koncelebrowana Msza św. w kościele Misyjnym dla Polaków Św. Trójcy. Świątynia wypełniona po brzegi wiernymi, sztandary, powitania serdeczne w imieniu parafian, dzieci, dorosłych i młodzieży, w imieniu Rycerzy Niepokalanej, wszystkich. Ks. Władysław Gowin wita Dostojnego Gościa; do Mszy św. asystują księża, bardzo licznie reprezentowani. Znowu podniósł kazanie, serdeczne słowa otuchy, a szczególnie podziękowanie duchowieństwu polonijnemu oraz ks. Kardynałowi Bernardynowi za to, że zezwolił na utworzenie polskiej misji przy kościele Św. Trójcy. Później, konferencja prasowa z reprezentantami polskiej prasy i radia, a o godz. 12:30 uroczysta Msza św. w kościele św. Jacka.

Witają Ks. Kardynała przedstawiciele dzieci, młodzieży i rodzin parafialnych, wita ks. proboszcz Róg. We wszystkich Msza św. eskortę honorową sprawują Rycerze Kolumba w kościele św. Jacka obecni są też członkowie Zakonu Maltańskiego św. Łazarza, którzy opiekują się i pomagają domom starców w Polsce. W prezbiterium ponad 20 księży, prałatów, oraz dwóch biskupów: ks. A. Abramowicz i ks. Tadeusz Jakubowski.

Wieczorem, bankiet urządzony przez Ligę Katolicką Pomocy Kościółowi w Polsce, w którym uczestniczy kilkaset osób.

Trzeba dodać, że dzięki pomocy p. Richarda Lelko, można było na czas i szybko dotrzymać terminów spotkań z Ks. Kardynałem, ponieważ zapewnił on limuzyny, które sprawnie dowoziły Dostojnego Gościa i towarzyszące Mu osoby do miejsca przeznaczenia.

Wizyta Ks. Kardynała Gulbinowicza w Chicago była rzeczywiście niezapomnianym przeżyciem. Dzisiaj leci już do Polski, opowie tam o nas, o spotkaniach z Polonią. A my, w kolejnych, bardziej szczegółowych reportażach postaramy się przekazać najważniejsze momenty chicagoskich spotkań z Ks. Kardynałem. Wszędzie towarzyszyły spotkaniom tłumy rodaków, wszędzie witano Go serdecznie i z radością.

Kardynał Gulbinowicz Do Przedstawicieli ZNP

Dokończenie ze str. 1
wiem, i obdarza wiecznie tą wspólną formą dyplomacji. Ja z panem Mazewskim nie miałem wiele kontaktów. Znam parafię jego przodków. Chodziłem tam, tą Kanoniczą. Pokazywano mi: tutaj jest dom skąd pochodzą korzenie z których wyrósł ten dąb, na którym opiera się cały Związek. Niech ten dąb stoi — dąb nigdy nie pruchnieje wiecie? — i On też nie pruchnieje.

Życzę państwu, Paniom — dobrego wyglądu, Panom, tej mocy ducha, żebyście odpowiedzieli na

wszystkie niuanse naszej rzeczywistości.

Bardzo dziękuję biskupowi Alfredowi Abramowiczowi, bo on mnie jak patriarcha za rękę prowadzi i mówi, tylko 3 — 2 min... ale przeciągnąłem, myślę, że mnie rozgrzeszy. I księżom prałatom, którzy mi towarzyszą i w taki sposób mam święte.

Zapraszam wszystkich do Polski, kto tylko może, by tak odetchnąć tym powietrzem, ale później... wracajcie to swojej roboty.

Szczęść Boże!

LOTERIA

Dla wygody naszych Czytelników przekazujemy poniżej wyniki Loterii Stanowej.

Daily Lottery

24 kwietnia 1988

6 8 0

Pick 4

24 kwietnia 1988

6 1 2 3

LOTTO

Sobota, 23 kwietnia 1988 04 05 11 26 36 41

Środa, 20 kwietnia 1988 03 04 07 20 21 32 35